

BARTŁOMIEJ SZYNDLER

LIST TYTUSA DZIAŁYŃSKIEGO DO GENERAŁA JÓZEFA CHŁOPICKIEGO

Wkrótce po bitwie pod Grochowem, eks-dyktator powstania listopadowego, gen. Józef Chłopicki, ranny odłamkiem granatu w obie nogi, opuścił Warszawę i udał się do Krakowa, gdzie osiadł na stałe. Tu żył bardzo skromnie z procentów od kapitału, który ulokował na hipotecę Anny Dunin-Wąsowiczowej.

Wąsowiczowa (1776-1867) była córką Ludwika Tyszkiewicza, hetmana polnego, a następnie marszałka wielkiego litewskiego i Konstancji z Poniatowskich, bratanicy króla Stanisława Augusta. W 1805 r. wyszła za mąż za Aleksandra Potockiego. Pożycie okazało się nieudane i zakończyło się rozwodem w 1821 r. W niedługi czas potem poślubiła pułkownika Stanisława Dunin-Wąsowicza. Była właścicielką m. in.: Jabłonny, Mokotowa, Kraszewa, Zatora i Horodna, a także pałacu Tyszkiewiczów w Warszawie i trzech domów w Krakowie. Majątek własny szacowała na przeszło dwa i pół miliona florenów polskich¹. Uchodziła za oszczędną i zapobiegliwą administratorkę swoich dóbr.

Wąsowiczowa prowadziła w Warszawie dom otwarty, przez który przewijało się wiele znanych osobistości życia publicznego, również spoza stolicy. Wstęp do jej salonu traktowano (–) jako „wyrocznię dla aspirujących”². Pierwszą damą towarzystwa była oczywiście gospodyni, wyróżniająca się bystrym umysłem i ciętym dowcipem. Do stałych bywalców jej domu zaliczali się gen. Józef Chłopicki, Dezydery Chłapowski i Edward Raczyński, zasiadający z pułkownikiem Wąsowiczem przy zielonym stoliku do wieczornej gry w wista³.

W sferach plotkarskich utrzymywano, że Wąsowiczowa nie stroniła od pozamałżeńskich przygód miłosnych. Wśród liczного grona jej kochanków wymieniano także ks. Adama Jerzego Czartoryskiego i gen. Chłopickiego⁴.

Nie ulega wątpliwości, że Wąsowiczową łączyły z Chłopickim więcej niż przyjacielskie stosunki, chociaż w swych pamiętnikach wspomniała go tylko jedyny raz, z okazji wspólnie odbytej podróży w latach 1826-1827 do Włoch. Wspomagała też dymisjonowanego już wówczas generała finansowo, gdyż jego renta nie starczała na wygodne życie w stolicy. Wąsowiczowej wreszcie przypisuje się nakłonienie Chło-

¹ B. Grochulska: Wstęp [W:] *Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa. Wspomnienia naocznego świadka*. Oprac. B. Grochulska. Warszawa 1965, s. 12.

² H. z Działyńskich Błędowska: *Pamiętka z przeszłości. Wspomnienia z lat 1794-1832*. Oprac. K. Kostenicz i Z. Makowiecka. Warszawa 1960, s. 177.

³ N. Kicka: *Pamiętniki*. Wstęp i przypisy J. Dudkiewicz, oprac. T. Szafranski. Warszawa 1972, s. 186.

⁴ B. Grochulska, op. cit., s. 15.

pickiego do objęcia dyktatury powstania listopadowego. Miała rzec wobec zgromadzonego u niej towarzystwa: „Jenerale, zrób z dyktaturą, jakieś robił dawniej z naszymi sercami, bierz i o nic nie pytaj”⁵.

Po wybuchu powstania Tytus Działyński już w grudniu 1830 r. zwrócił się do Dyktatora z propozycją sformowania na własny koszt szwadronu jazdy poznańskiej. Otrzymałszy pozytywną odpowiedź, zdołał sformować nie jeden, a dwa szwadrony, liczące w marcu 1831 r. 382 żołnierzy i 252 konie. Szwadrony te włączone zostały do 2 pułku strzelców konnych⁶.

Sam Działyński również pośpieszył do Warszawy. Początkowo służył w swoim szwadronie w stopniu podporucznika, a następnie otrzymał przydział w charakterze adiutanta do kwatery naczelnego wodza, gen. Jana Skrzyneckiego. Później znalazł zatrudnienie w sztabie korpusu gen. Hieronima Ramorino. Bił się pod Dembem Wielkim, Ostrołęką i Terespołem. Z powstania wyniósł stopień majora i złoty krzyż *Virtuti Militari*⁷. Spotkały go też represje ze strony rządu pruskiego, który nakazał sekwestr jego dóbr⁸, władze carskie zaś wydały na niego wyrok śmierci.

Po klęsce powstania Działyński zamieszkał z rodziną na krótko w Krakowie w pałacu pod Baranami. Prawdopodobnie wówczas spotkał się z Chłopickim. Bywał on bowiem częstym i mile widzianym gościem salonu Arturostwa Potockich. Działyńskiego, człowieka wrażliwego na ludzką niedolę, musiały głęboko poruszyć niezwykle skromne warunki życia eks-dyktatora, ocierającego się nieustannie o granicę ubóstwa. Wtedy jednak nie mógł mu ofiarować pomocy, gdyż sam, jako uchodźca, znajdował się w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

W 1838 r. Działyński odzyskał swoje dobra w Poznańskim i 19 listopada roku następnego powrócił do Kórniku. W 11 dni później napisał list do Chłopickiego. Powołując się w nim na zasłyszaną wiadomość, jakoby Wąsowiczowa wymówiła eks-dyktatorowi wypłacania 6 procent od kapitału u niej ulokowanego, zaproponował dwa rozwiązania:

1. Ulokowanie i zabezpieczenie kapitału Chłopickiego na hipotecę dóbr jego żony, w Galicji, i wypłacanie mu z tego renty dożywotniej w kwocie znacznie wyższej, niż otrzymywał dotychczas od Wąsowiczowej.
2. Odstąpienie w dożywotnią dzierżawę jednego lub dwóch folwarków z dóbr w Księstwie Poznańskim, które właśnie zostały mu zwrócone.

Z listu niedwuznacznie wynika, iż sprawa z Wąsowiczową stanowiła dla Działyńskiego jedynie pretekst do wystąpienia ze swoją propozycją.

List ten znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie – Oddział na Wawelu, w zbiorze akt Archiwum Chłopickiego, sygn. 12, bez paginacji. Jest i brudnopis odpowiedzi, skreślony własnoręcznie przez eks-dyktatora na wolnej karcie tegoż listu. Oba teksty przytaczamy poniżej z zachowaniem oryginalnych cech stylistycznych autorów. Zmodernizowana została jedynie pisownia według obowiązujących obecnie zasad.

⁵ B. Mańkowska z Dąbrowskich: *Pamiętniki*. Z. I. Poznań 1880, s. 116; W. Zajewski: *Walki wewnętrzne ugrupowań politycznych w powstaniu listopadowym 1830-1831*. Gdańsk 1967, s. 47.

⁶ W. Węgliński: *Udział Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Galicji w powstaniu listopadowym*. [W:] *Powstanie listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*. Pod. red. W. Zajewskiego. Warszawa 1980, s. 274.

⁷ L. Słowiński: *Tytus Działyński 1796-1861*. Poznań 1984, s. 13.

⁸ H. Kocój: *Władze pruskie wobec powstania listopadowego*. [W:] *Powstanie listopadowe...*, s. 386.

Jaśnie Wielmożny Dobrodzieju!

Przejeżdżając przez Kraków nie mogłem dla naglających interesów złożyć mego uszanowania Jaśnie Wielmożnemu Generałowi. Doszła mnie jednakże wieść, jakoby Pani Wąsowiczowa dla niepłacenia 6-ciu procentów wypowiedziała JW. Generałowi kapitał u niej lokowany.

Mam honor podać pod decyzję JW. Generała następujące propozycje:

Ofiaruję przyjąć kapitał JW. Generała a fond perdu za opłatą wiele znacznie-szego procentu i ten zapewnić na dobrach mojej żony, w Galicji położonych i żadnym długiem nie obciążonych.

Albo odstąpić JW. Generałowi w dożywocie jeden lub drugi folwark z dóbr moich w księstwie Poznańskim położonych, a teraz za wyrokiem sądowym mnie zwróconych.

Pochlebiam sobie, że JW. Generał nie zechcesz mnie uważać jako spekulanta, mimo oświadczenia, iż w każdy inny układ JW. Generałowi dogodny wstąpić będę gotów.

Miałem przyjemność przysłużenia się JW. Generałowi Ziemięckiemu⁹, byłemu pułkownikowi 2-go pułku ułanów, dożywnią dzierżawą folwarku mego Dzieścirowskiego¹⁰; przez układ wzajemnie nam dogodny, i do jego się opinii odwołuję, jeśliby JW. Generał osądził za rzecz potrzebną zasięgnięcie dokładniejszych o mnie wiadomości. Rozkazów JW. Generała oczekiwać będę w dobrach moich Kórnik pod Poznaniem.

Z głębokim uszanowaniem mam honor się pisać

Kórnik d. 30 N-bra 1839

Jaśnie Wielmożnego Generała Dobrodzieja najniższy sługa

T. Działyński

Odpowiedź w dniu 10 grudnia 1839 r.

Propozycja Hrabiego, podana mi listem z d. 30 listopada, pojąłem i pragnę, aby wydarzyć mi się dało udowodnić, ile powody jego oceniam. Lokowany fundusz, w rękach znanych Hrabie, nie był ani jest wypowiedzianym do szukania mu innej lokacji, a pamiętny na ułatwienie przyjęcia go, pamiętać nie zaprzestam dogodności, których Hrabina Wąs(owiczowa) zostawia memu wyborowi. To przecież nie uchyla(!) stosunków, jakich mi Hrabia nadałeś z dnia 30 list., w zachęcie wyrażam mu najszczerze podziękowania oraz wyrażenia wysokiego szacunku.

THE LETTER OF TYTUS DZIAŁYŃSKI TO GEN. JÓZEF CHŁOPICKI

Summary

The proposal of giving a help to gen. Józef Chłopicki is the content of the letter published by the autor and written by Tytus Działyński. After the November Uprisal he lived in Cracov and supported himself on a small percentage of a stock located at the mortgage of his friend, Anna Dunin-Wąsowicz, a nephew of king Stanisław August. T. Działyński proposed the general either to locate his stock on better conditions at the mortgage of his wife property or to hold on lease two farms belonging to the Kórnik property. Chłopicki did not accepted this proposal.

⁹ Generał brygady Stefan Ziemięcki pochodził z poznańskiego. W latach 1790-1808 służył w dragonach pruskich. W 1809 r. wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego. Uczestniczył w wyprawie Napoleona na Moskwę i został wzięty do niewoli w czasie przeprawy przez Berezynę. W okresie Królestwa Polskiego był dowódcą 2 pułku ułanów. W powstaniu listopadowym dowodził brygadą jazdy, a następnie otrzymał stanowisko inspektora rezerw kawalerii.

¹⁰ Dzieścirowo, obecnie Dziecimerowo – wieś położona ok. 3 km na północ od Kórnika.

